

W trosce o zdrowie robotnika

Ochrona pracy obowiązkiem każdego zakładu

Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA, 14. 9. PREZYDIUM RZĄDU PRL POWZIĘŁO UCHWAŁĘ O ZAPEWNIENIU POSTĘPU W DZIEDZINIE BEZPIECZENSTWA I HIGIENY PRACY. UCHWAŁA TA ROZWIĄZUJE SZEREG ZAGADNIENI, KTÓRE WARUNKUJĄ DALSZĄ POPRAWĘ OCHRONY PRACY.

Uchwała stwierdza: „Każdy zakład pracy jest obowiązany zapewnić wszystkim zatrudnionym pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy, wykluczające zagrożenie ich życia lub zdrowia”.

Najlepsza w Polsce załoga budowlana



Załoga pracująca na budowie nowych gmachów Akademii Medycznej w Warszawie zdobyła w I i II kwartale zaszczytny tytuł najlepszej załogi budowlanej w Polsce. NA ZDJĘCIU: kierownik budowy, Tadeusz Bielecki, przeprowadza codzienną naradę z бригаадистами.

CAF — fot. Rytel

W tym celu uchwała daje przede wszystkim organizacyjną podstawę do usprawnienia działalności przemysłowej służby BHP poczynając od ministerstw aż do zakładów wytwórczych. We wszystkich resortach gospodarczych ma być utworzona jednolita co do swej struktury służba BHP.

Dla zbierania i wymiany doświadczeń oraz dla koordynowania działalności ministerstw oraz innych urzędów i instytucji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy będzie powołana przy centralnych władzach państwa główna komisja dla spraw BHP.

Podjęcie uchwały jest wyrazem specjalnej troski, jaką państwo ludowe przywiązuje do sprawy podnoszenia na coraz wyższy poziom warunków bezpieczeństwa i zdrowotności pracy w naszych socjalistycznych zakładach pracy.

Dla pełnej realizacji uchwały niezbędna jest mobilizacja wokół zagadnień ochrony pracy zarówno aktywności administracji gospodarczej i państwowej inspekcji pracy, jak i szerokiego aktywności związkowego, a także organizacji partyjnych, szczególnie zakładowych.

Pełne i właściwe wykonanie uchwały Prezydium Rządu pozwoli na polepszenie i usprawnienie walki z wypadkami i chorobami zawodowymi i na pełniejsze zaspokojenie potrzeb mas robotniczych w tym zakresie.



Nagrody dla najlepszych zespołów przedziałniczych w bawelnie

Ponad 178 tys. zł nagród rozdzielił ostatnio Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego dla najlepszych zespołów przedziałniczych w przemyśle bawełnianym.

Spółdzielcy z Wojsławic pierwsi zakończyli siewy jesienne

W szeregu gmin woj. łódzkiego rozpoczęto siewy zbóż ozimych. W dniu 10 bm. — jak pisze korespondent Piotr Jankowski — rozpoczęto siewy zbóż ozimych w PGR w Suchobielu. Do 12 bm. obsiano tu już 13 ha ziemi rzepakiem ozimym, 7 ha wyką ozimą i 30 ha żytem. Załoga PGR w Suchobielu pracuje bardzo ofiarnie, aby, jak stwierdził robotnik Józef Pawlak, zakończyć siew zbóż ozimych przed terminem. Robotnicy brigady polowej PGR w Suchobielu wyrabiają przeciętnie po 150 proc. normy.

Stożkowato wcześniej rozpoczęli siewy członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wojsławicach, w pow. sieradzkim. Już 7 bm. wyruszyli oni z siewnikami w pole, zobowiązując się zakończyć siewy do 20 bm. Zobowiązanie to zostało wykonane przed terminem. Wczoraj spółdzielcy z Wojsławic, jako pierwsi w pow. sieradzkim, zameldowali o całkowitym zakończeniu siewów zbóż ozimych.

Podstawą przyznania nagród i zaszczytnych tytułów była przeprowadzona przez Zarząd Główny dokładna analiza wyników produkcyjnych zespołów, ocena dyscyplinowania ich członków, udziału członków zespołów w życiu związkowym, dbałości o kulturę miejsca pracy, ocena stopnia wykorzystania urządzeń i maszyn itp.

W wyniku tej analizy, nagrody za najlepsze osiągnięcia oraz tytuły najlepszych w tej branży przyznane zostały 6 wieloosobowym zespołom przedziałniczym. I tak w ZPB im. J. Stalina zaszczytny tytuł i premie w wysokości 13.850 zł otrzymał 91-osobowy zespół kierowany przez majstra Albina Frakowskiego. W ZPB im. J. Marchlewskiego nagrodę w kwocie 9.600 zł otrzymał 72-osobowy zespół, kierowany przez majstra Władysława Marszałka, w ZPB im. Armii Ludowej — tytuł i nagrodę w kwocie 12.600 zł przyznano 84-osobowemu zespołowi czołowego majstra Kazimierza Wlazło. W Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego nagrodę w kwocie 8.700 zł otrzymał 50-osobowy zespół majstra Leona Arkuszewskiego, a w ZPB im. 1 Maja — 11.250 zł nagrodę przyznano 75-osobowemu zespołowi majstra Edwarda Dudy. Szóstym z wyróżnionych zespołów przedziałniczych jest 38-osobowy zespół majstra M. Bojanowskiego z ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, który oprócz zaszczytnego tytułu otrzymał nagrodę w kwocie 5.700 zł.

Wezmę udział w II konkursie „Głosu Robotniczego” pt. „Co wiesz o Kraju Rad?”

W miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia naszego tradycyjnego konkursu pt. „Co wiesz o Kraju Rad?” wzrasta zainteresowanie nim mieszkańców Łodzi.

Wczoraj wysłannik redakcji przeprowadził rozmowę z uczestnikiem poprzedniego konkursu i zdobywcą nagrody — Antonim Sosnowskim. — Wielu moich szkolnych kolegów brało udział w zeszłorocznym konkursie. Chodziłem wtedy do XI klasy. Jeszcze przed lekcjami ogłaszałyśmy wspólne „Głosy” i wspólnie ustalaliśmy, co przedstawiają zdjęcia konkursowe. Konkurs „Co wiesz o Kraju Rad?” bardzo wiele nas nauczyło, pogłębiło naszą wiedzę o Związku Radzieckim. Wiadomości nabyte przy

jego rozwiązywaniu bardzo się przydały przy egzaminach maturalnych, które złożyłem właśnie przed kilkoma miesiącami — opowiadał Antoni Sosnowski. I po chwili dodaje: — Przy maturze bardzo mi się przydała także i zdobyta nagroda — encyklopedia radziecka.

Najbliższe plany na przyszłość? Ano, prace i rozwiązywanie Waszego II konkursu. Tak przy jednym jak i drugim na pewno nierzadko sięgnę po wygraną encyklopedię. Może przy jej pomocy i w tym roku coś wygramy.

Narada korespondencyjna:

Ujawniamy nowe rezerwy — wszyscy wykonujemy normy

PRZEWODNICZĄCY NARADY:

Dzisiaj, zamiast wypowiedzi, zamieszczamy na str. 3 fragment rozmowy, prowadzonej przed kilkoma dniami przez dwie tkaczki z Zakładów Przemysłu Tkanin Dekoracyjnych.

W zakładach tych spora ilość robotnic nie wykonuje norm (na przykład na tkalni — 30 proc.), a si być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem. Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem. Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Jutro głos zabierze A. spośród których nie wszyscy tak jak powinni wypełniać nałożone na nich obowiązki. Nie wystarczy umieć remontować maszyn. Każdy majster musi być nie tylko kierowniczym zespołu, ale i jego wychowawcą, nauczycielem i organizatorem.

Z kraju...

„DNI WINOBRANIA”

4 października br. w Zielonej Górze obchodzone będą tradycyjne doroczne „Dni Winobrania”. Powołano już komitet „Dni”, który rozpoczął intensywne prace przygotowawcze, by tegoroczne uroczystości wypadły jak najbardziej imponujące.

CHINSKI ZESPÓŁ PIESNI I TANCA NA WYSTĘPACH W RACIBORZU

W wypełnionej po brzegi, bogato udekorowanej sali Powiatowego Domu Kultury w Raciborzu odbył się w niedzielę, 13 bm., występ znakomitego Chińskiego Zespołu Piosen i Tanc.

Gorąco witała publiczność każdy numer bogatego programu, na który złożyły się pieśni i tańce ludowe oraz (również) klasyczne opierające się na „Jesieniu na rzece”.

NA LECZENIE DO KARŁOWYCH VARÓW

W dniu 14 bm. wyjechała na leczenie sanatoryjne do Karłowych Varów druga w tym roku grupa kuracjuszy polskich.

Koszt przejazdu w kraju i za granicą oraz leczenie pokrywa Ministerstwo Zdrowia.

MIESIĄC BUDOWY WARSZAWY NA WSZYSTKICH SZCZEGÓŁACH

W Miesiącu Budowy Warszawy żywy udział biorą chłopcy województwa warszawskiego. Członkowie Równocześnie Zespołu Spółdzielczego z Chłopów, w pow. Choszcz, wspólnie z członkami Ligi Kobiet z sąsiedniego Drwina zorganizowali imprezę dochodową przekazyując uzyskany dochód na budowę szkoły.

i ze świata

STRAJK ROBOTNIKÓW ROLNYCH W INDOEZJI

Agencja France Presse donosi, że w Dżakarcie, ze Związku Robotników Rolnych, przesyłający 700 tys. członków, proklamował na 15 bm. strajk generalny dla poparcia żądań w sprawie poprawy warunków bytu robotników rolnych.

ENTUZJAZM PRACY CHŁOPSTWA WIETNAŃSKIEGO

Z Wietnamu donoszą o wielkim entuzjazmie, z jakim chłopcy okręgów wyzwolonych pracują nad odbudową zrujnowanej przez kolonizatorów gospodarki. Dziś tysiące chłopów odbudowuje tam, chroniące pola przed powodzią, Chłopi Wietnamu północnego i niektórych okręgów centralnych wzniesli groble z przeszło 200 tys. m. sześć, ziemi i blisko 200 tys. m. sześć kamienia.

Dużej pomocy udzielała wojskowa armia ludowa. Dzięki tej braterskiej współpracy odmonowano tam, która uchroniła przed powodzią 29.600 ha ziemi uprawnej.

Historia zdrady narodowej oskarżonego ks. biskupa Kaczmarska

(Dokończenie ze str. 1)

tym bliskim kontaktom rozprawa moja została apokryfem i jako dokument antylewicowy została wydana kosztem i nakładem rządu”.

Jak wynika z dalszych zeznań oskarżonego — przebywał on we Francji przez półtora roku, jako proboszcz parafii „Trinité” w Les-Mines. Tam realizował swoje poglądy zdobyte na uniwersytecie i przesyłał do Sokolowskiego sprawozdania o rozwoju prądów lewicowych wśród polskich robotników swej parafii. Odwołany w 1928 roku do Polski z zapowiedzią, iż skierowany będzie szczególnie do działalności politycznej. Kaczmarek przed wyjazdem do kraju przebywał jeszcze w kilku ośrodkach centralnych w Europie zachodniej, m. in. w Brukseli. Tam pod kierownictwem dyrektora akcji katolickiej Cardeya, oraz w specjalnym ośrodku w Louvain zapoznał się z wytycznymi działalnością tej organizacji. „Z rozmów z praeletem Picardem — oświadczał oskarżony — dowiedziałem się, że ich wychowankiem z ośrodku luwainskiego był Degrelle, reksista”.

Po powrocie do kraju Kaczmarek skierowany został do prac organizacyjnych w akcji katolickiej na odcinku młodzieży. To wszystko, czego nauczył się w kołach katolickiej szkoły społeczno-politycznej we Francji i Belgii, starał się, jak mówi, „zastosować na gruncie Polski, na gruncie Mazowsza”.

„W pracy młodzieżowej — stwierdza osk. Kaczmarek — zważyłem na młodzieżowy ruch wietnamski”.

Mianowany w 1934 roku dyrektorem akcji katolickiej na diecezję płocką, oskarżony — jak stwierdza w dalszych zeznaniach — „uzupełniał tę działalność pracą publicystyczną, zakładając dziennik „Głos Mazowiecki” później tygodnik „Hasło Katolickie”, pisał też artykuły w „Młotym Dzienniku”, „Mieściecinu Harcerskim” i w innych reakcyjnych pismach, atakując w nich ruch postępowy. „Nadto przy wydawnictwie pomocy ministrowi rolnictwa Poniatońskiemu — oświadcza Kaczmarek — założyłem wówczas uniwersytet ludowy dla szkolenia kadr młodzieżowych do walki z lewicą. Na otwar-

ciu tego uniwersytetu w Probuszowicach pod Płockiem minister Poniatoński wyraził swoje żywe zadowolenie z obranego przeze mnie kierunku tej szkoły, podkreślając w swoim przemówieniu inaugurującym konieczność walki z radykalnymi ruchami chłopów, m. in. z „wicłowcami”.

Oskarżony zeznaje dalej, iż w okresie tym walczył przeciw wszelkim przejawom ruchów lewicowych, szczególnie na odcinku wiejskim, wśród służby folwarcznej, oraz przeciw „zarzewiom postępowości i radykalizmu wśród inteligencji”. Pod pseudonimem Mieczysław Ligowski, Kaczmarek wydał w 1937 r. książkę, której ostrze — jak podkreśla — było wymierzone przeciwko Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Oskarżony stwierdza, że odpowiadając mu szczególnie treść, duch i zasady akcji katolickiej ze względu na swą zachowawczość, swój korporacyjny, nizm. Cały aparat akcji katolickiej starał się w tym okresie wykorzystać i wykorzystał przeciwko radykalnym ruchom robotniczo-chłopskim. „Moja działalność społeczno-polityczna — oświadcza oskarżony — zwróciła przychylną uwagę sanacyjnych kół rządowych na moją osobę”.

Osk. Kaczmarek zeznaje dalej, iż jego postawa oraz poprzednie powołania ułatwiły mu „serdeczne kontakty” z ówczesnym rządem polskim. W 1931 r. poznał on u arcybiskupa Nowowiejskiego — Piłsudskiego, jest następnie w łączności z Mościckim, którego spotyka w domach „konservatywnego ziemiaństwa” na Mazowszu, poznał Skłodowskiego, Becka, Świątosławskiego i Prystora.

„To zbliżenie się moje do sanacji i jej duże do mnie zaufanie — zeznaje osk. Kaczmarek — powoduje propozycję ze strony rządu objęcia przeze mnie odpowiedzialnego stanowiska radcy ambasady polskiej przy Kwirynale w Rzymie. Na stanowisku tym, proponowanym mi przez ministra Becka w 1937 r., miałem pełnić rolę łącznika i uzgadniającego polityczne interesy rządu polskiego i Watykanu”. Oskarżony podkreśla, że nie objął tego stanowiska wobec innych planów, wysuniętych później w stosunku do jego osoby.

W 1937 r. osk. Kaczmarek brał udział w tzw. zjeździe społecznym w Warszawie, zorganizowanym przez „II oddział”. Zjazd ten dawał wytyczne do walki z ruchem lewicowym w terenie, zajmował się również problemami polityki zewnętrznej państwa, a szczególnie jej wrogim nastawieniem do Związku Radzieckiego.

Na zjeździe, na który oskarżony został zaproszony przez Niekonicznikoffa i Kłukowskiego, poznał się z niejakim ks. Lewandowiczem, a przez niego z ks. Kwiatkowskim, pracownikiem „dwójki”, kierownikiem największej w Polsce, antyradykalnej, antydemokratycznej — jak podkreśla oskarżony — biblioteki. Ks. Choromański mówił później oskarżonemu, że Kwiatkowski jest pracownikiem „dwójki”.

Koncepcja polityczna zjazdu pokrywała się nie tylko z punktem widzenia rządu, lecz także z punktem widzenia politycznych kół watykańskich. „Mówię tu — oświadcza Kaczmarek — o koncepcji traktowania Związku Radzieckiego jako wroga zasadniczego przy jednoczesnej ugodowości i paktującemu nastawieniu do Niemiec, zwłaszcza w czasie zawarcia sojuszu rządu polskiego z Hitlerem”.

Osk. Kaczmarek charakteryzuje sądowi w swych dalszych zeznaniach szereg znanych mu faktów z polityki Watykanu, która wywierała wpływ na działalność oskarżonego w okresie międzywojennym. Podkreśla on, iż powstanie państwa radzieckiego wzbudziło w politycznych kołach Watykanu niepokój, a jego przejawem było przysłanie do Polski, zaraz po pierwszej wojnie światowej, jednego z najsłynniejszych polityków watykańskich — Achillea Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI. Kaczmarek stwierdza, iż Ratti szczególnie troską odczuwał Piłsudskiego, którego plany w stosunku do ziem białoruskich i ukraińskich odpowiadały polityce Watykanu. Ratti popierał zorganizowanie wówczas wyprawy Piłsudskiego na Kijów. „Jednocześnie — mówi oskarżony — nuncjusz Ratti realizując dalekosiężną politykę kół watykańskich, przeciwdziałał przyłączeniu Śląska do Polski. Ks. prałat Schweizer, proboszcz parafii Katowice, obecnie nieżyjący, (zginął w obozie), niejednokrotnie mi opowiadał, jako powstanie śląski, o działalności Rattiego, utrzymującego pomysłowe wyniki plebiscytu i podkreślał, że było to powodem niesłychanie dużego rozgoryczenia i dla księży i dla ludności śląskiej”.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony Kaczmarek omawia szeroko swą — jak to nazywał — „działalność społeczną — polityczną” w czasie okupacji. Jak wynika z jego zeznań, ta „działalność”, której celem było skłonienie społeczeństwa polskiego do uległości i posłuszeństwa wobec hitlerowców, rozpoczynał zaraz po zajęciu kraju przez wojska hitlerowskie, już w roku 1939, od wydania dwóch listów pasterskich.

„Listy te — jak stwierdza oskarżony — zawierały wskazania dla księży i dla wiernych diecezji katolickiej, nawoływały do utrzymania spokoju, ładu i porządku, wzywaly do pracy fizycznej, do gościnności względem wysiedlonych, do uległości względem zarządców władz okupacyjnych. Wskaza-

ły te niewątpliwie pomagały Niemcom”.

Najbardziej — jak się wyraził oskarżony — pomocnym dla Niemców listem był list pasterski z maja 1940 roku. List ten — jak stwierdza oskarżony — napisał on po uprzedniej rozmowie z komendantem radomskiego gestapo, który przedstawił osk. Kaczmarkowi opór społeczeństwa polskiego wobec hitlerowców i zażądał, odczytania go w związku z wyrażoną przeciwko okupantom działalnością społeczną, stawa katolickiej pomocy Niemcom, wydając list, w którym wezwie wiernych do zaprzestania akcji przeciwko Niemcom i do lojalności wobec władz okupacyjnych. Oskarżony, jak zeznaje, zgodził się na wydanie takiego orędzia.

„Napisałem wtedy list w maju 1940 r., który czytał do posłuszeństwa i do lojalności wobec zarządów władz niemieckich. List ten — stwierdza oskarżony — niewątpliwie obstawiał wrogą postawę ludności wobec okupanta, hamował i mroził działalność dywersyjną, odciągał młodzież od akcji konspiracyjnej — słowem był szkodli-

wy dla kraju, wywołując różne reakcje wśród księży i wśród wiernych. Reakcje wśród księży objawiały się w ten sposób, że niektórzy nie odczytali tego listu z ambon. Otrzymałem także 3 anonimowe z racji tego listu, zresztą — jak dodaje oskarżony — dość gorzkie”.

Wyjaśniając przyczynę wydawania idących na rękę okupantowi listów pasterskich, oskarżony stwierdza, że listy te były wyrazem jego ówczesnej koncepcji politycznej, dzięki której zwłaszcza w związku z listem z maja 1940 r. znalazł się — jak to określił oskarżony — „na granicy zdrady narodowej”.

Uzasadniając swą prohitlerowską postawę w okresie okupacji oskarżony Kaczmarek stwierdza, „Powody mego postępowania były następujące. Jednym z nich było uleganie polityce rządów sanacyjnych, a drugim powodem uleganie polityce kół watykańskich. Od początku okupacji poddawałem się poważnemu wpływowi polityki kół watykańskich i wpływ ten rozbrajał mnie i demobilizował wewnętrznie.

Rozprawa trwa.

W 70 rocznicę ukazania się pisma „PROLETARIAT”

„Sprawie wyzwolenia klasy robotniczej pismo to służyć będzie”

70 lat temu ukazał się pierwszy numer pisma „Proletariat”. Pojawienie się pisma „Proletariat” było ukoronowaniem rocznej, rewolucyjnej działalności partii „Proletariat”, pierwszej partii rewolucyjnej w Polsce, która podjęła „zjazdami walki klasowej w duchu ideologii marksistowskiej” (Bierut). W tym stosunkowo bardzo krótkim okresie „Proletariat” kierowany przez Ludwika Waryńskiego odniósł szereg zwycięstw, które wysunęły go na czoło polskiej klasy robotniczej jako jej awangarda.

Rokowi ruchu rewolucyjnego w Polsce postawił przed partią zadanie założenia własnego pisma, przeznaczonego dla szerokiej propagandy idei socjalistycznej, popularyzowania polityki partii, pisma reagującego szybko na wszelkie wydarzenia polityczne w kraju i za granicą. Takim właśnie piśmem stał się organ partii — „Proletariat”, którego pierwszy numer ukazał się 15 września 1933 roku.

Pismo „Proletariat” było wielkim triumfem polskiej klasy robotniczej. Było to pierwsze pismo socjalistyczne wydawane w kraju, pierwsze nielegalne pismo rewolucyjne po 1863 roku. Niby błąkawice rozświetliło ono mroki awarii popowstaniowej, obudziło ducha rewolucyjnej walki.

Zarówno tytuł pisma „PROLETARIAT” — organ międzynarodowej, socjalno-rewolucyjnej partii, jak i hasła umieszczone pod nim: „Swoboda! fabryki! ziemi!”, „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!” — wywarły ogromne wrażenie.

Robotnicy uważali „Proletariat” za swoje pismo, za obrońcę ich interesów. Chętnie kolportowali je, do tego wzywał ich apel partii umieszczony pod nagłówkiem: „Obronę sprawy robotniczej, rozpowszechniajcie to pismo! „Proletariat” docierał do wszystkich ośrodków robotniczych Polski, docierał nawet za granicę. Po pierwszym numerze w ciągu krótkiego czasu ukazały się kolejne trzy numery (nr 2 — 1 października 1933 r., nr 3 — 20 października 1933 r., nr 4 — 20 listopada 1933 r.) a następnie po dłuższej przerwie, w maju 1934 r. wyszedł nr 5 i zarazem ostatni.

Można sobie więc wyobrazić wielkość, jaką wywoływał u dyktatorów carskich każdy nowy numer pisma, ukazującego się tuż pod ich boki.

Już pierwszy numer „Proletariatu” zapoznał klasę robotniczą z zadaniami i celami pisma: „Sprawie wyzwolenia klasy robotniczej pismo to służyć będzie” — czytamy w artykule redakcyjnym „Proletariatu”. Jako tłumacz myśli i poglądów organizacji, która ten cel sobie zaznacza, będzie ono obrońcą wszystkich i ciemniejszych, oskarżycielem ciemniejszych. Zaznaczając postęp i rozwój socjalno-rewolucyjnego ruchu u nas i w innych krajach, informując o charakterze i przebiegu oddzielnych przejawów walki klasowej — budząc poczucie jej konieczności, wskazując na krótkość drogi do zwycięstwa, będzie ono dla nas szlaczardem międzynarodowej robotniczej rewolucji, organizacją spójną i trybunem”.

Bogaty i różnorodny materiał zawierał „Proletariat”. Najobszerniejszy był „dział organizacyjny”. Obejmował on dyrektywy, odezwy i komunikaty KC, ostrzeżenia przed zdradkami i szpiegami, sprawozdania kłosew, wiadomości o aresztowaniach i rewizjach. „Przegląd krajowy” podawał informacje o postępie ruchu robotniczego w Rosji, a „Przegląd zagraniczny” — na Zachodzie.

W dziale „Kronika krajowa” znajdowały się korespondencje robotnicze z fabryk warszawskich, łódzkich, częstochowskich i innych. Artykuły wstępne wyczerpywały zasadniczy kierunek polityki partii i jej zadania. Artykuły te są cennym materiałem źródłowym do poznania ideologii i działań ówczesnego ruchu rewolucyjnego. Z ważniejszych artykułów opublikowanych w „Proletariacie” należy wymienić artykuł Ludwika Waryńskiego „My i rząd” (nr nr 4 i 5). Oba te artykuły omawiały szereg zagadnień z dziedziny teorii i praktyki ruchu robotniczego.

Drukarnia „Proletariatu” od maja do grudnia 1933 roku mieściła się w Warszawie na Wawliwie, nr 8, prowadził ją zecer Franciszek Kowalski, pseudonim „Matus”, którego sprawozdano specjalnie z Krakowa dla kierowania „techniką” partii.

Aresztowania, jakie spotykały w latach 1933 — 34 na partię, rozbiły jej kierownictwo, pozbyli jej zadania. Artykuły te są cennym materiałem źródłowym do poznania ideologii i działań ówczesnego ruchu rewolucyjnego. Z ważniejszych artykułów opublikowanych w „Proletariacie” należy wymienić artykuł Ludwika Waryńskiego „My i rząd” (nr nr 4 i 5). Oba te artykuły omawiały szereg zagadnień z dziedziny teorii i praktyki ruchu robotniczego.

Takie są pokrótce dzieje centralnego organu partii — „Proletariatu”, pełnego chwały poprzednika „Czerwonego Szlachetcy” — pisma SDKPiL i KPP, „Głosu Ludu” — centralnego organu PPR i „Trybuny Ludu” — organu KC PZPR — poprzednika rewolucyjnego pisma, które mobilizowały polski lud pracujący do walki o władzę, a po zwycięstwie proletariatu stały się ważnym orężem partii w budowie nowego życia.

JÓZEF KOZŁOWSKI

ONZ winna służyć sprawie pokoju

W Nowym Jorku rozpoczyna się VIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Po raz ósmy od chwili zakończenia wojny przedstawiciele większości państw zbiorzą się, by przedyskutować szereg ważnych problemów międzynarodowych. Ale nie wszystkich państw, gdyż Organizacja Narodów Zjednoczonych po dziś dzień, wbrew woli narodów, nie jest pełną reprezentacją ludzkości, nie jest przedmiotem wszystkich narodów świata.

Wśród delegacji, które zasiały przy stole obrad, zabrakło przede wszystkim przedstawicieli 500 — milionowego narodu chińskiego, największego narodu azjatyckiego. Nieobecność przedstawicieli ChRL — Republiki Ludowej jest tak nieuczciwa, że nawet burżuazyjni politycy i burżuazyjna prasa wskazują, że powinno się motłochowi najżywczej polocy kres tej sytuacji. „Zanim zgromadzenie udziału Chin w ONZ nie zostanie rozwiązane — oświadczył m. in. premier Indii, Nehru — organizacja ta nie będzie mogła skutecznie działać, ani też problemy dalekosiężnie nie będą mogły być ostatecznie rozwiązane”. „Jestem bardziej niż kiedykolwiek przekonany — mówił b. premier brytyjski, Attlee — że Chiny powinny zająć należne im miejsce w Radzie Bezpieczeństwa”. Odpowiedzialność za to, że 500 — milionowy naród chiński nie jest reprezentowany w ONZ, nie są nie reprezentowane w ONZ inne narody, i — jak chociażby naród wielki wietnamski, filipiński, rumuński czy bulgarski, spada całkowicie na amerykańskich imperialistów. Oni to uwalczali wielokrotnie konstruktywne wnioski w tej sprawie przy pomocy posłusznego im wika-

Sprawa przyjęcia nowych członków do Organizacji Narodów Zjednoczonych jest jedną z 38 spraw, znajdujących się na porządku obrad VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego. Jej pozytywne uregulowanie stanowi jedną z niezbędnych warunków powrotu ONZ na drogę wytyczoną jej przez Kartę i oddzielenia przez tę organizację roli, do której została powołana.

„W chwili obecnej Stany Zjednoczone nie przekształcają ONZ — mówił towarzysz Małenkov na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — z organu współpracy międzynarodowej, jaką powinna ona być w myśl statutu, w organ swojej dyktatorskiej polityki w imię przeciwko pokojowi i posługują się nią dla ostatecznej swych agresywnych działań”. Od chwili wypowiedzenia tych słów minął blisko rok. Ale, niestety, słowa te nie straciły nic ze swej aktualności. Ostatnia debata Komisji Politycznej ONZ w sprawie konferencji politycznej dla poko-

wego, uregulowania problemu koreańskiego raz jeszcze udowodniła, że amerykańscy imperialiści przy pomocy brutalnego nacisku, szantażu, targów i zakulisowych zdecydowali się dławić rosnący opór innych delegacji, że nie rezygnują z dalszych środków, byliby tylko przeformować swoje stanowisko.

VIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczyna się obradami w warunkach szczególnie trudnych. Od pewnego czasu jesteśmy bowiem świadkami rozpalonej przez kół rządzące USA historycznej kampanii, zmierzającej do rewizji Karty Narodów Zjednoczonych. W ostatnich swych wystąpieniach amerykański sekretarz stanu, Dulles, oświadczył wręcz, iż zdaniem jego Kartę NZ jest „nieodpowiednia”, ponieważ uzależnia ona „sprawne funkcjonowanie ONZ od współpracy ze Związkiem Radzieckim”. Trudno doprawdy o bardziej jednoznaczne i zarazem cyniczne oświadczenie. Amerykańskim imperialistom nie na rękę jest współpraca ze Związkiem Radzieckim. Dają oni do oświadczenia przeobrażenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w jedną z komórek bloku atlantyckiego, w jedną z komórek amerykańskiego Departamentu Stanu.

Dulles i jego kompani występują przeciwko zasadzie jednomyślności wielkiej moce w Radzie Bezpieczeństwa, ponieważ chcą uczynić z ONZ powolne narzędzie swej polityki. Jakiej polityki? Wstarczyć przypomnieć, że wykorzystując nieobecność delegata ZSRR, amerykańscy imperialiści wymusił na Radzie Bezpieczeństwa decyzję, która przewidywała rządu USA na podleganie się flagą ONZ dla firmowania agresji amerykańskiej przeciwko Korei.

„W Waszyngtonie — jak pisał ostatnio dziennik „Izwestia” — uważa się, że ONZ jest instytucją stworzoną po to, aby być narzędziem agresywnej polityki amerykańskiej”. To stanowisko znajduje od lat wyraz w torpedowaniu przez amerykańską delegację wszystkich propozycji, zmierzających do utrzymania pokoju, do zażegnania niebezpieczeństwa nowej wojny, do powrotu ONZ na drogę obrony pokoju, do której została powołana.

Postępowanie amerykańskich imperialistów nadpływa na coraz poważniejszą opór nawet ze strony delegacji krajów kapitalistycznych, które jeszcze przed paru laty posłusznie były wszystkim kapłanom Waszyngtonu i tak np. z reguły odbrzmiewa większość delegacji krajów arabskich i azjatyckich zajmując krytyczne stanowisko wobec amerykańskich nie-unięć, zmierzających do umiędzynarodowienia pokłowego uregulowania na forum ONZ ważnych problemów międzynarodowych. Coraz

częściej przedstawiciele krajów należących do bloku atlantyckiego nie zatają słów ostrej krytyki pod adresem amerykańskiej delegacji i zjawiają stanowisko utrwalające USA, kłopotliwie wymierzone przeciwko współpracy międzynarodowej. I tak np. debata w sprawie konferencji politycznej dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego była widownią tak krytycznych uwag ze strony „sojuszników” USA pod adresem stanowiska delegacji amerykańskiej, że prasa światowa uznała, iż mimo przeformowania „propozycji” amerykańskiej, była ona „moralną porażką”. Waszyngtonu. Podobnie przedstawia się sprawa z rozprawą przed Dulsą kampanią o rewizję Karty Narodów Zjednoczonych. Zarówno burżuazyjna prasa amerykańska, jak i francuska stwierdzała jednoznacznie, że gdyby żądania Dulsy zostały przyjęte — zniszczyłby one ONZ jako organizację międzynarodową.

Wielkie są zadania stojące przed VIII sesją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Chodzi przede wszystkim o to, by w czasie obrad tej sesji doprowadzić do zwycięstwa ducha rokowań, ducha porozumienia, do zainteresowania stron. Musza zostać w zarodku zduszone wszelkie próby rewizji Karty NZ, wszelkie spiski wymierzone przeciwko Organizacji Narodów Zjednoczonych, przeciwko jej autorytetowi. Musza zostać poczynione nstępny w kierunku rozszerzenia reprezentatywności ONZ, a więc w kierunku przyjęcia do jej szeregów przede wszystkim legalnych przedstawicieli wielkiego narodu chińskiego, a także innych narodów, które w wyniku postawu zajmowanego przez USA, dotychczas nie są reprezentowane w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Bezpośredni obwiniec Organizacji Narodów Zjednoczonych polega na tym — powiedział towarzysz Małenkov w przemówieniu, wygłoszonym na V sesji Rady Najwyższej ZSRR — by przyczynić się do uregulowania problemów międzynarodowych i wykluczyć możliwość agresji ze strony jankińskich członków ONZ przeciwko innym państwom”. Słowa te wyrażają stanowisko wszystkich uczciwych ludzi na świecie, którzy organiczają go. By prace VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych poszły właśnie w tym kierunku, by przyczyniły się do oświecenia tak brzydko pożądanego odroczenia w sytuacji międzynarodowej.

T. GUMOWSKI

Przed nadejściem chłodów warto odwiedzić Dom Dziewiarstwa

Niewiele osób w Łodzi wie o tym, że oprócz Domu Gospodyni, Domu Dziecka czy Domu Kobiet, niedawno otwarto przy ul. Stalina 33 Dom Dziewiarstwa. Sklep ten jest bardzo bogato zaopatrzony w różnego rodzaju trykotaże.

Specjalnie dobrze wyposażony jest dział konfekcji dziecięcej, można tu dostać różnego rodzaju i rozmiaru pończoszki dziecięce, skarpetki, raj-

tyzy, sweterki, dziane ubranka chłopięce itp.

Zaopatrzenie działu bielizny męskiej w najbliższych dniach uzupełnione zostanie wieloma komplektami. Kobiety mogą w sklepie tym zaopatrzyć się nie tylko w różnego rodzaju bieliznę jedwabną i ciepłą, lecz także w najnowsze fasony welnianych bluzetek i sweterków.

W najbliższych dniach Dom Dziewiarstwa otrzyma nowy przedział sezonowej bielizny i konfekcji dzianej.

PSS Łódź-Północ zdobyła proporzec przechodni

W ubiegłą niedzielę na uroczystej akademii dokonano podsumowania wyników współzawodnictwa placówek handlowych na terenie Łodzi w II kwartale br.

We współzawodnictwie w ostatnim okresie brało udział 94,7 proc. pracowników handlu spożywczego. Podjęli oni 3,911 cennych zobowiązań, z tego 3,802 to zobowiązania zespolowe.

Najlepsze wyniki w pracy w II kwartale br. osiągnęły placówki handlowe dyrekcji PSS Łódź-Północ.

Dyrekcja ta jako najlepsza, otrzymała proporzec przechodni ZŁ ZMP. Proporzec przechodni otrzymały także zespoły sklepów MMH nr 7 i MMH nr 703 — obuwie. Kilkanście innych wyróżniających się w pracy zespołów sklepowych otrzymało dyplomy uznania.

Nasz felieton

Ładny „numer“ z... numerkiem

Marysia jest młodą i przystojną dziewczyną, pełną uroku i temperamentu. Lubi ją wszystkie koleżanki i koledzy z zakładu pracy.

Halo, proszę bardzo, już łączę.

— Słucham, centrala... proszę chwileczkę poczekać, numer jest zajęty.

— Sekunde, tutaj miasto. Kim jest Marysia? Nieuciążliwie telefonowała w jednej z fabryk łódzkich. Ostatnio ma ona pewne kłopoty, mianowicie ubiega się o uzupełnienie brakującego jej uzębienia.

Dlaczego więc kłopoty? — zdziwienie się. Przecież wstawiłem kilka zębów nie jest żadnym problemem. Zresztą, oddajmy głos Marysi, niech nam sama opowie.

— A więc w lutym br. w Ośrodku Zdrowia przy ul. Próchnika 11 użyczyli mi miare, celem uzupełnienia uzębienia. Z kolei miałam się zgłosić 27 sierpnia br. Wprawdzie termin zbyt długi, lecz czekałam cierpliwie. W wyznaczonym dniu zgłosiłam się do Ośrodka. Lekarz — dentysta, ob. Stoma, jednak mnie nie przyjął.

— Bez numerka w żadnym wypadku nie zostanie pani przyjęta — oświadczył. Zgłosiłam się ponownie, czekałam w kolejkę od godz. 10 do 14 i w końcu numerka otrzymałam.

Nie pomogły tłumaczenia, że w tych godzinach jestem zajęta w pracy i że nie mam kogo zastąpić. Doktor Stoma był niewzruszony.

— Biurokracja! — pomyślałam ze złością, opuszczając Ośrodek.

Marysia ma rację i trzeba jej pomóc. Brak bowiem uzębienia mocno dokucza jej w pracy. Przypnijcie sami, trudno się porozumieć z sepieniakami telefonistkami. Jesteśmy przekonani, że Wydział Zdrowia Przemyślników Rady Narodowej przyjdzie Marysi z pomocą.

(Opracowano na podstawie listu ob. M. W.).

Od roweru do... wyżymaczki

Wypożyczalnia mają powodzenie

Przydałoby się więcej takich placówek

— Mam zamiar robić wino z jabłek, ale skąd wziąć maszynkę do wyciskania owoców? — zastanawia się niejedna gospodyni. Taką maszynkę oraz sporo innych przedmiotów można za niewielką opłatą wypożyczyć w istniejącej w Łodzi wypożyczalni sprzętów gospodarstwa domowego.

W wypożyczalni przy ul. Kopernika 42 jest bardzo dużo najrozmaitszych rzeczy. M.in. garnki, balie, 7 adapterów, kilkanaście wózków dziecięcych, około 1000 różnego rodzaju talerzy i wiele innych przedmiotów potrzebnych nie raz w domu. W najbliższym okresie, jak nas informuje kierowniczka tej placówki, wypożyczalnia ta zostanie zaopatrzona także w zimowy sprzęt sportowy, jak: narty, łyżwy, buty narciarskie i ubrania. Także stale uzupełniane jest zaopatrzenie w zastaw garderoby. Strażnicy parku i funkcjonariusze III Komisariatu MO nie czynią nam żadnych trudności.

W najstarszej wypożyczalni przy Placu Reymonta 7 można było swego czasu wypożyczyć także rowery. Zaledwie przed rokiem w magazynie podręcznym tej wypożyczalni stało 6 nowych lśniących rowerów. Dziś znajdują się one w opłakanym stanie: pooblane ramy, brak błotników, pedałów, hamulców i innych części. Podobnie wymagają gruntownej

naprawy aparaty fotograficzne, wyżymaczki i wiele innych przedmiotów.

Niektórzy twierdzą, że nie są winni wypożyczonego sprzętu, nie przestrzegają terminów

oddania, przetrzymują przedmioty. Zdarzają się także wypadki oddawania sprzętu nie wyciszczono.

Tego rodzaju postępowanie nie tylko utrudnia pracę personelowi wypożyczalni, ale narusza placówkę na poważne straty, a najważniejsze — jest dowodem braku poszanowania naszej wspólnej własności.

Istniejące w Łodzi wypożyczalnie cieszą się dużym powodzeniem, niestety, korzystają z nich tylko członkowie PSS. Należałoby uruchomić jeszcze więcej takich placówek i to pomyślnie w ten sposób, by korzystać z nich mogli wszyscy mieszkańcy. Warto, aby się nad tym zastanowił Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych.

Nasze drobne ogłoszenia

ZGUBIONO pompę do studni, wybudowaną na terenie bloku nr 644, Łaskawy znalazca proszony jest o odniesienie jej do Prezydium DRN Łódź-Północ, które nie jest w stanie do dziś uruchomić w tym wymienioj inwestycji.

S. KISŁOCKI

UDZIELAMY nauki gry w karty (czekol, poker, kupki). Szybko i tanio (pensja wystarczająca). Urządzamy cały dział na ławkach parku zdrojowego. Od początkujących przyjmujemy w zastaw garderobę. Strażnicy parku i funkcjonariusze III Komisariatu MO nie czynią nam żadnych trudności.

M. K.

KONIA z RZĘDEM damy temu, kto wyjasni dlaczego na liniach podmiejskich MPK dzieci otrzymują miast jednogłose bilety ulgowe, pięć sztuk różnego kalibru biletów i bilecików, a dorosli pasażerowie mają jednogłose bilety normalne — trzy bilety ulgowe.

C. J.

To nie dla lalek, czyli nowa forma sprzedaży mebli

Stolik wysokości 30 centymetrów, tapczanik nie większy od poduszki zdobitej kanapą, krzesło... Wiemy, wiemy — chodzi o zabawki dla naszych córek — powiecie. Otóż nie!

Te małe mebelki, wykonane identycznie jak prawdziwe „dorosłe” komplety, służą jako eksponaty w sprzedaży obywatelowej, prowadzonej przez CHPD.

Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, pragnąc ułatwić zaopatrzenie się w meble mieszkańcom małych miast, wieści, spółdzielni produkcyjnych, PGR itp., zapoznała ich z modelami posiadanych mebli, a następnie dostarcza na miejsce zamówione przedmioty.

O tym, że pomysł, stosowany zresztą od niedawna, jest słuszny — świadczy chociażby to, że w miesiącu sierpniu 14,5 proc. obrotów oddziału wrocławskiego CHPD w Łodzi dała właśnie sprzedaż obywatelowa. Już dotychczas ruchome sklepy CHPD odwiedziły takie miejscowości, jak np. Bełchatów, spółdzielnie produkcyjne w Białej Rawskiej, Piatek, Kłernoze, Żelów itp. Ale i do tych wiosek i miasteczek, gdzie jeszcze nie były, dotrą pewnego dnia wóz CHPD, bowiem sprzedawca obywatelowy w dalszym ciągu rozszerza się.

„Cyrk wczoraj i dziś”

Po trzyletniej nieobecności
Cyrk Nr 1
przybywa do Łodzi

Po trzyletniej nieobecności w naszym mieście przyjeżdża do Łodzi Cyrk nr 1. W programie swym Cyrk ten posiada ciekawe widowiska, jak: „Cyrk wczoraj i dziś”. Bierzcie w nim udział ponad 100-osobowy zespół, tresowany konie arabskie, papugi i gołębie.

Blizkie szczegóły o występie Cyrku nr 1 w Łodzi podamy za kilka dni.



Z czasem bywa, że zwycięzca nie jest zarazem bohaterem zwycięstwa. Tak było wczoraj w wyścigu na stadionie w Włocławku. Wyścig odbył się w niedzielę 14 września. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę. Wyścig ten wygrał Hadasik, który zwyciężył z wynikiem 34 km na godzinę.

Kontrola obowiązków szkolnego

W dniach od 14 do 20 bm. na terenie Łodzi jest przeprowadzana kontrola porządku i porządku w szkołach. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi. Kontrola obejmuje wszystkie szkoły w Łodzi.

Zebrań poświęcone

Fryczowi Modrzewskiemu

Komitet Roku Odrodzenia i Roku Kopernikowskiego przy Prezydium Woj. Rady Narodowej z Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego organizuje odtwarzanie, poświęcenie, Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu.

Zebrań poświęconych 16 bm., o godz. 19, w dużej sali konferencyjnej Prezydium Woj. RN w Łodzi, ul. Ogrodowa 15.

W programie zebrań — odczyt prof. dr. Józefa B. Barańskiego pt. „Andrzej Frycz Modrzewski na tle epoki Odrodzenia”. Wstęp wolny.

Odczyt lektora KC PZPR

Wydział Propagandy KC PZPR zawiadamia, że w dniach 17 i 18 bm., o godz. 17, w sali Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej przy Al. Kosciuszki 65 odbędzie się odczyt lektora KC PZPR pt. „Walka o jednolitość, demokrację i pokój w Niemczech”.

Dla aktywnej grupy I odczyt odbędzie się w dniu 17 bm. Dla aktywnej grupy II dnia 18 bm.

WTOREK, 15 WRZEŚNIA 1953 R.
FALA 230,1 m

WIADOMOŚCI: godz. 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Audycja dla wst. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości dla wst. 6.20 Koncert aktualny 6.30 Koncert poranny. 7.20 „2 mikrofony przez miasto” wst. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 11.45 Głosy mają kobiety. 12.15 „Na swolską nutę”. 12.45 Audycja dla wst. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.40 Utwory na obój. 14.10 Słuchowisko dla klasy IV. 14.30 Audycja dla klasy V-VII. 15.00 Muzyka. 15.10 „O Ludwiku Waryskim”. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Dawna muzyka niemiecka. 16.20 Audycja dla młodzieży. 16.35 Celownik. 16.45 Muzyka. 17.00 Korespondencja z zagranicy. 17.20 Mówią o nas. 17.30 „2 mikrofony przez miasto”. 17.40 „Echo dnia”. 17.45 Piosenki nasowe. 18.00 Skrytka Wszech. 18.15 Audycja dla wst. 20.23 Wiadomości sportowe. 20.43 Prymaty. — słuchowisko wg komedii B. Szwana. 22.27 Polska muzyka symfoniczna.

Wyniki indywidualne II etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

Wyniki indywidualne 2 etapu Wyścigu Kolarskiego w Włocławku. Wynik 125 km.

1) Hadasik (Unia) 3:45.50, 2) Ulit (Gwardia) 3:48.50, 3) Włodarczyk (Kolejarz) 3:45.50, 4) Wali (szwaski) (CWKS) 3:45.50, 5) Raski (szwaski) 3:45.50.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKOJ” w Łodzi
podaje do wiadomości że przy ul. Zgierskiej 18 prowadzi w zakresie robót elektrotechnicznych następujące działy:
1. Przeprowadzanie instalacji siły i światła.
2. Przewijanie silników, wentylatorów itp.
3. Naprawy maszyn elektrycznych żelazek itp.
Solidne i terminowe wykonanie zleceń zapewnione.
2413-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SŁAWA” ŁÓDŹ, Północna 78.
zawiadamia, że z dniem 1 września prowadzi punkt SKUPU i RENOWACJI maszyn do pisania i liczenia przy ul. Piotrkowskiej 120.
Skupu dokonujemy od osób prywatnych i instytucji społecznych.
2397-K

OD 30 SIERPNIA DO 30 WRZEŚNIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA OBUWIA LETNIEGO PO ZNIZIONEJ CENIE
w sklepach
Miejskiego Handlu Detalicznego.
Praktyczne, ładne i wygodne obuwie w sprzedaży poszonnej nabędziecie
już w cenie od 20 złotych!
2457-K

Wykwalifikowanego palacza na kotły wysokopiętne zatrudniają zarząd Zakłady Przemysłu Północno-lódzkiego im. J. Jurca. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, ul. Sienkiewicza nr 65.
2434-K

Pianistę ze znajomością zatrudnienia i pracy brzozy metalowej i technika normowania ni stanowisku starszego mechanika zatrudniał natychmiast Łódzkie Zakłady Wyróbów Metalowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 216. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny.
2396-K

Redakcja: Redaktor naczelny przyjmuje ogłoszenia w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefon: centrala telefoniczna 283 00 (dla wszystkich działów), redakcja nacz. 216 14, sekretarz odpow. 219 05, dział partyjny 215 19, dział korespondentów 216 15, dział korespondentów 216 16, dział korespondentów 216 17, dział korespondentów 216 18, dział korespondentów 216 19, dział korespondentów 216 20, dział korespondentów 216 21, dział korespondentów 216 22, dział korespondentów 216 23, dział korespondentów 216 24, dział korespondentów 216 25, dział korespondentów 216 26, dział korespondentów 216 27, dział korespondentów 216 28, dział korespondentów 216 29, dział korespondentów 216 30, dział korespondentów 216 31, dział korespondentów 216 32, dział korespondentów 216 33, dział korespondentów 216 34, dział korespondentów 216 35, dział korespondentów 216 36, dział korespondentów 216 37, dział korespondentów 216 38, dział korespondentów 216 39, dział korespondentów 216 40, dział korespondentów 216 41, dział korespondentów 216 42, dział korespondentów 216 43, dział korespondentów 216 44, dział korespondentów 216 45, dział korespondentów 216 46, dział korespondentów 216 47, dział korespondentów 216 48, dział korespondentów 216 49, dział korespondentów 216 50, dział korespondentów 216 51, dział korespondentów 216 52, dział korespondentów 216 53, dział korespondentów 216 54, dział korespondentów 216 55, dział korespondentów 216 56, dział korespondentów 216 57, dział korespondentów 216 58, dział korespondentów 216 59, dział korespondentów 216 60, dział korespondentów 216 61, dział korespondentów 216 62, dział korespondentów 216 63, dział korespondentów 216 64, dział korespondentów 216 65, dział korespondentów 216 66, dział korespondentów 216 67, dział korespondentów 216 68, dział korespondentów 216 69, dział korespondentów 216 70, dział korespondentów 216 71, dział korespondentów 216 72, dział korespondentów 216 73, dział korespondentów 216 74, dział korespondentów 216 75, dział korespondentów 216 76, dział korespondentów 216 77, dział korespondentów 216 78